Warszawa, 2 lutego 2015 r.

Informacja prasowa

U mamy aż do końca studiów – Polacy nie migrują z przyczyn edukacyjnych

**Ponad połowa studentów pod koniec studiów wciąż mieszka z rodzicami, a aż 75 proc. osób w wieku 25-30 lat nigdy nie zmieniło miejsca zamieszkania. Eksperci z Instytutu Badań Edukacyjnych sprawdzili, jak decyzje edukacyjne wpływają na mobilność przestrzenną i społeczną młodych Polaków.**

W Polsce okres transformacji ustrojowej wiązał się m.in. z „boomem” edukacyjnym polegającym na upowszechnieniu wyższego wykształcenia. Aby sprawdzić, jak decyzje edukacyjne wpływają na mobilność społeczną (awans społeczny) oraz przestrzenną (miejsce zamieszkania), naukowcy z IBE spytali ponad 5 tys. osób w wieku 25-30 lat mieszkających na terenie Polski o ich ścieżki edukacyjno-zawodowe. Co wynika z badania?

W Polsce edukacja nie jest impulsem do zmiany miejsca zamieszkania. Na wczesnych etapach kształcenia rodzice i uczniowie wybierają na ogół szkoły położone możliwie blisko domu. Większość dzieci uczęszcza do rejonowych szkół podstawowych i gimnazjów, a do szkoły ponadgimnazjalnej – na terenie tego samego powiatu. Edukacja wiąże się ze zwiększoną mobilnością przestrzenną dopiero na etapie studiów wyższych. Studiowanie jest przyczyną zmiany miejsca zamieszkania dla 10 proc. absolwentów szkół średnich, w tym dla 40 proc. tych, którzy kiedykolwiek się przeprowadzili.

Z badania wynika, że mobilność przestrzenna jest silnie uwarunkowana wielkością miejscowości pochodzenia. Przynajmniej jedną zmianę miejsca zamieszkania ma za sobą 40 proc. młodych Polaków wychowanych w małych gminach (do 10 tysięcy mieszkańców). Natomiast wśród osób pochodzących z miast o populacji przekraczającej 100 tysięcy przeprowadzało się już tylko 17 proc.

**Tylko 15 proc. chce studiować w innym województwie**

Co ciekawe, tylko 17 proc. maturzystów, przymierzając się do rozpoczęcia studiów, składało dokumenty rekrutacyjne w więcej niż jednym mieście, a zaledwie 15 proc. decyduje się na studia w innym województwie niż to, w którym uzyskało maturę.

– Przyczyną takiego stanu są najczęściej koszty utrzymania w nowym miejscu: wysokie ceny wynajmu samodzielnego mieszkania oraz ograniczona liczba miejsc w akademikach, które dostępne są tylko dla co dziesiątego studenta - komentuje dr hab. Mikołaj Herbst z IBE, współautor raportu.

W konsekwencji 57 proc. absolwentów uczelni wyższych pod koniec studiów nadal mieszka we wspólnym gospodarstwie z rodzicami (lub przynajmniej jednym z rodziców). Nawet osoby, które podejmują studia wyższe, w większości mieszkają z rodzicami nie tyko na początku nauki w szkole wyższej, ale także na ostatnim roku studiów.

Rodzina pozostaje dla nich także głównym źródłem utrzymania przez cały okres nauki. Zdaniem badaczy niska skłonność do zmiany miejsca zamieszkania w trakcie nauki na studiach wyższych jest powiązana z faktem, że studenci przykładają większą wagę do samego uzyskania dyplomu niż do jakości uczelni.

– W takiej sytuacji wybór uczelni wynika często z chęci minimalizowania kosztów, na przykład związanych z zamieszkaniem w miejscu nauki – mówi Aneta Sobotka z IBE, współautorka raportu. – Wobec niewystarczającej oferty miejsc w domach studenckich i źle funkcjonującego systemu kredytów studenckich oznacza to często konieczność studiowania w bliskiej odległości od domu rodzinnego.

**Edukacja a awans społeczny**

Pokolenie dzisiejszych 25-30-latków dorastało w czasach masowego awansu społecznego, uwidaczniającego się między innymi w upowszechnieniu dostępu do kształcenia na poziomie wyższym. Trzy czwarte absolwentów wyższych uczelni doświadczyło awansu, uzyskując wyższy poziom wykształcenia niż ich matki. Także ponad połowa absolwentów techników pochodzi z rodzin, w których matka nie miała matury, zatem kończąc szkołę średnią niewątpliwie dokonują awansu.
Nie oznacza to jednak, że pochodzenie społeczne nie ma wpływu na decyzje i przebieg kariery edukacyjnej i zawodowej. Ten wpływ nadal pozostaje znaczący. Charakter wykształcenia oraz zawód rodziców, także miejsce wychowania, w istotnym stopniu determinują wybór kierunku kształcenia na etapie szkoły średniej, decyzję o kontynuacji nauki w szkole wyższej, a także tryb studiowania.

Edukacja na każdym szczeblu stała się w Polsce dostępna dla przedstawicieli różnych grup społecznych, także tych o niskim statusie. Pozytywnym zjawiskiem jest stosunkowo słaby wpływ statusu społeczno-ekonomicznego uczniów na jakość szkoły średniej, do której uczęszczali. Uczniowie aspirujący do społecznego awansu mają szansę trafić do liceów bądź techników, które w niewielkim stopniu ustępują jakością szkołom osiągającym najlepsze wyniki.
Niepokojące jest jednak, że co piąty badany z grupy aspirujących wybrałby dziś inną szkołę średnią, gdyby ponownie miał taką możliwość. – To może być sygnałem, że uczniom brakuje – albo brakowało w czasie, gdy nasi rozmówcy uczęszczali do szkoły – profesjonalnego wsparcia przy wyborze dalszej ścieżki edukacyjnej – komentuje Sobotka.

Wpływ pochodzenia społecznego na jakość otrzymanego wykształcenia jest znacznie silniejszy na poziomie szkoły wyższej niż średniej. Zarówno wykształcenie matki, zawód rodziców, jak i wielkość miejscowości, w której student się wychował, mają znaczący wpływ na jakość uczelni, w której się kształcił.
Dawne nierówności w dostępie do wyższych uczelni zanikły na skutek dynamicznego rozwoju sieci uczelni, ale zostały zastąpione nierównością jakości kształcenia oraz nierównym obciążeniem finansowym osób z różnych grup społecznych. W szczególności osoby z rodzin o niskim statusie społeczno-ekonomicznym, aspirujące do awansu społecznego, uzyskują dyplomy gorszych szkół wyższych. Częściej także niż osoby o wysokim SES studiują w trybie niestacjonarnym i łączą studia z pracą zawodową. Wreszcie, co bardzo istotne, awansującym społecznie znacznie rzadziej niż pozostałym studentom zdarza się pracować w zawodzie powiązanym merytorycznie z kierunkiem studiów. Rzadziej także oceniają oni wiedzę nabytą w szkole jako przydatną w pracy zawodowej.

**Praca w czasie studiów**

W Polsce nadal przeważa model rozwoju indywidualnego, w którym wiedzę akademicką i doświadczenie zawodowe zdobywa się odrębnie. Na początku pierwszego roku studiów tylko co piąty student pracuje zawodowo.

***Procent osób pracujących na początku pierwszego i na końcu ostatniego roku studiów licencjackich/inżynierskich i magisterskich według trybu studiów***

 

Pod koniec ostatniego roku studiów pracuje zawodowo zaledwie 40 proc. respondentów, przy czym niepokojące jest , że zaledwie w przypadku 29 proc. z nich praca na ostatnim roku studiów jest merytorycznie powiązana z kierunkiem nauki.

Nie dziwi zatem, że ta grupa absolwentów (osiągających awans społeczny) często wyraża brak satysfakcji z ukończonych studiów. Aż 25 proc. deklaruje, że nie zdecydowałoby się na podjęcie studiów wyższych, gdyby przyszło im ponownie dokonywać wyboru. Kolejne 23 proc. wybrałoby natomiast inną uczelnię.

**Staus zawodowy młodych Polaków a płeć**

Sytuacja zawodowa młodych Polaków z wykształceniem średnim i wyższym jest zróżnicowana, przy czym największe różnice widać między mężczyznami i kobietami. Płeć nie odgrywa już tak wielkiej roli w dostępie do edukacji, ma jednak silny wpływ na wybór profilu kształcenia w szkole średniej, wybór przedmiotów maturalnych oraz kierunku studiów. Po zakończeniu edukacji kobietom trudniej jest znaleźć pracę (szuka jej 17 proc. respondentek i 11 proc. respondentów). Znacznie częściej niż mężczyźni, głównie z powodu macierzyństwa, znajdują się poza rynkiem (nie mają pracy i jej nie szukają). Na utrzymaniu innych osób pozostaje aż 37 proc. młodych kobiet z wykształceniem średnim i 25 proc. z dyplomem wyższej uczelni.

***Średnie zarobki miesięczne netto kobiet i mężczyzn w zależności od uzyskanego wykształcenia.***



Kobiety, które pracują, uzyskują niższe miesięczne zarobki niż mężczyźni (o 23 proc.), nawet jeśli porównamy mężczyzn z wykształceniem średnim z kobietami z wykształceniem wyższym.
Kobiety mają też niższe aspiracje finansowe od mężczyzn. Oczekiwania płacowe mężczyzn są o około 30 proc. wyższe, przy czym różnica jest widoczna zarówno wśród absolwentów i absolwentek szkół średnich, jak i wyższych uczelni.

Według wyników badania, absolwenci wyższych uczelni mają równie często problemy ze znalezieniem pracy, co osoby z wykształceniem średnim. Odsetek poszukujących pracy, jak również struktura pracujących z uwagi na formę zatrudnienia, są zbliżone w obu grupach.

Tryb studiowania i rodzaj uczelni (publiczne czy niepubliczne) nie mają silnego wpływu na prawdopodobieństwo zatrudnienia. Co ważne, wbrew obiegowym opiniom, odsetek zatrudnionych na umowach cywilnoprawnych (tzw. „umowach śmieciowych”) jest niski w całej badanej populacji (ok. 4 proc.) i mało zróżnicowany między grupami społecznymi.

Poziom wykształcenia jest wyraźnie odzwierciedlony w wynagrodzeniach respondentów. Osoby z wyższym wykształceniem zarabiają średnio miesięcznie o 15,5 proc. więcej niż respondenci z wykształceniem maturalnym. Charakterystyczne jest jednak, że zróżnicowanie wynagrodzeń ze względu na pochodzenie społeczne wewnątrz populacji osób z wyższym wykształceniem jest nawet silniejsze niż między różnymi kategoriami wykształcenia respondentów. Osoby z dyplomem magistra posiadające matki z wyższym wykształceniem osiągają dochody o 19 proc. wyższe od tych magistrów, których matki nie ukończyły studiów.

Zgodnie z oczekiwaniami i wynikami wcześniejszych badań korzyści z wykształcenia rosną z czasem. Im więcej czasu upływa od zakończenia nauki i wejścia na rynek pracy, tym bardziej zwiększa się różnica między przeciętnym wynagrodzeniem otrzymywanym przez absolwentów uczelni i osoby z wykształceniem średnim, ale także między magistrami i posiadaczami tytułu zawodowego licencjata.

Pełny raport **„Mobilność społeczna i przestrzenna w kontekście wyborów edukacyjnych”** dostępny jest na stronie **eduantuzjaści.pl** w zakładce **publikacje**

**Informacja o Instytucie Badań Edukacyjnych:**

Instytut Badań Edukacyjnych (IBE) zatrudnia około 150 badaczy zajmujących się edukacją – socjologów, psychologów, pedagogów, ekonomistów, politologów i przedstawicieli innych dyscyplin naukowych – wybitnych specjalistów w swoich dziedzinach. Instytut uczestniczy w krajowych i międzynarodowych projektach badawczych, przygotowuje raporty, sporządza ekspertyzy oraz pełni funkcje doradcze w tym zakresie, aktywnie promuje politykę edukacyjną opartą na faktach (evidence-based policy and practice) i szczególnie dużą wagę przywiązuje do badań, których wyniki mogą zostać wykorzystane w praktyce i polityce edukacyjnej na szczeblu krajowym i lokalnym.

[www.ibe.edu.pl](http://www.ibe.edu.pl)

**Informacje o projekcie Entuzjaści Edukacji:**

Celem głównym projektu systemowego „Badanie jakości i efektywności edukacji oraz instytucjonalizacja zaplecza badawczego” (Entuzjaści Edukacji) jest wzmocnienie systemu edukacji w zakresie badań edukacyjnych oraz zwiększenie wykorzystywania wyników badań naukowych w polityce i praktyce edukacyjnej oraz w zarządzaniu oświatą. Projekt jest realizowany przez IBE ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Priorytet III: Wysoka jakość systemu oświaty, Poddziałanie 3.1.1 Tworzenie warunków i narzędzi do monitorowania, ewaluacji i badań systemu oświaty.

[www.eduentuzjasci.pl](http://www.eduentuzjasci.pl)

Kontakt dla mediów :

Weronika Janda

Marketing & Communications Consultants

ul. Wilcza 28/10, 00-544 Warszawa

e-mail: janda@mcconsultants.pl, t

el. kom. +48 662 086 500,

tel. (+48 22) 40 66 100/101 wew 23